

Tadeusz BUKSIŃSKI*

MORALNOŚĆ PUBLICZNA I JEJ WPLYW NA FUNKCJONOWANIE SFERY PUBLICZNEJ

DOI: 10.21008/j.0239-9415.2017.074.02

Wyróżniono dwa rodzaje sfery publicznej: szeroka obejmuje to wszystko, co zachodzi w przestrzeniach publicznych, wąska obejmuje działania istotne politycznie. W artykule omówiono moralność wąskiej sfery publicznej. Moralność publiczna ma chronić indywidua oraz całe społeczeństwa przed złem ze strony innych oraz sprzyjać materialnemu i duchowemu rozwojowi zbiorowości. Wartości i dobra szczególnie istotne dla istnienia oraz rozwoju społeczeństw są chronione przez prawo stanowione. Normy dobrego prawa winny być zgodne treściowo z normami moralnymi, a więc winny chronić życie, zdrowie, własność, wolność, dobrobyt, sprawiedliwość, porządek. Natomiast zasady przyzwoitości społecznej są chronione przez moralność pozaprawną, obecną w postaci zwyczajów, obyczajów, kultury, opinii społecznych. Żyjemy w epoce transformacji moralności publicznej (i prywatnej – obowiązującej w domu i rodzinie). Liberalizacja moralna w tej sferze pociąga za sobą demoralizację sfery publicznej jako całości.

Słowa kluczowe: sfera publiczna, moralność, wartości, prawo stanowione, wolność, przyzwoitość

1. POJĘCIE SFERY PUBLICZNEJ

Termin „publiczny” ma wiele znaczeń. Na co dzień mówimy o publicznych osobach, mając na myśli tych, którzy często pokazują się na ekranie telewizyjnym lub w innych mass mediach, zajmują wysokie stanowiska państwowe lub są zasłużeni dla kraju i dlatego powszechnie znani. Mówi się też o publicznych usługach i dobrach, mając na myśli infrastrukturę materialną lub administracyjną społeczeństwa. Dobra publiczne są powszechnie dostępne oraz niepodzielne: drogi, ulice, parki, kanalizacja, jak również bezpieczeństwo, czyste powietrze etc. Ich utrzyma-

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

nie kosztuje i użytkownicy płacą za nie, ale nie wolno nikogo wyłączać z ich użytkowania. Czasem to, co publiczne, identyfikowane jest z tym, co niepaństwowe i nieprywatne, a więc z tym, co należy do całego społeczeństwa i ma mu służyć (np. telewizja publiczna). Na osobnym miejscu należy wymienić publiczne przestrzenie. Są to miejsca dostępne dla wszystkich w bezpłatnie lub za niewielką odpłatą. Obok placów, targów, parków i ulic należą do nich urzędy samorządowe, państwowe i tak zwanego pożytku publicznego. W ich obrębie dochodzi do nawiązywania stosunków międzyludzkich. W przestrzeniach publicznych działania są jawne. W nich odbywają się masowe imprezy. Działania i stosunki międzyludzkie zachodzące w przestrzeniach publicznych tworzą sferę publiczną w szerokim sensie tego słowa. Działania tej sfery podlegają normom moralności i przyzwoitości publicznej. Najważniejsze z nich przybierają postać praw stanowionych (np. zakaz chodzenia nago), inne zaś postać obyczajów, zwyczajów, opinii (np. zakaz używania przekleństw).

Obok sfery publicznej w sensie szerokim (obejmującej wszelkie działania w przestrzeniach publicznych) można wyróżnić sferę publiczną w sensie wąskim. Obejmuje ona działania i wypowiedzi ważne dla pewnej zbiorowości, to znaczy mające odniesienie do problemów, wartości i norm istotnych społecznie lub politycznie. One są ważne dla istnienia, dobrostanu lub tożsamości zbiorowości. Jest to obszar wspólnych działań wielu ludzi, grup, instytucji, służących rozwiązywaniu problemów ważnych dla zbiorowości. W tak pojętej sferze publicznej nie ma miejsca na przywileje, jest ona dostępna dla wszystkich obywateli. Taka sfera istnieje w każdym ustroju politycznym, jednak im ustroj jest bardziej republikański, tym jest ona szersza i bogatsza, włącza więcej problemów i więcej aktywnych obywateli. Jest to sfera istotna społecznie i politycznie. W artykule zaproponowano aksjologiczne rozumienie tej sfery publicznej. Wartości specyficzne dla tej sfery funkcjonują na poziomie postaw i działań jednostek lub na poziomie struktur ponadjednostkowych. One wyznaczają stopień władzy normatywnej podmiotów działających w sferze publicznej permanentnie lub akcydentalnie oraz dopuszczalne bądź pożądane formy ich aktywności. Od działających w niej podmiotów oczekuje się działań nastawionych na realizację istotnych społecznie dóbr i wartości.

W ramach sfery publicznej istotnej społecznie i politycznie można wyróżnić dwa główne podtypy (jurydyczno-polityczny oraz obywatelski), a w nich z kolei dokonać dalszego podziału. I tak pierwszy można podzielić na jurydyczno-konstytucyjny (obejmujący w sensie instytucjonalnym konstytucję, Trybunał Konstytucyjny, sądy, prokuraturę, policję) i ściśle polityczny (w skład którego wchodzi rząd, instytucje polityczne, procedury elekcji, partie polityczne). Drugi podtyp można podzielić na pion samorządowy (samorządy lokalne, zawodowe, regionalne i ich działania) oraz deliberacyjny (obejmujący działania obywateli, ich inicjatywy dotyczące urzędzenia życia zbiorowego, działania organizacji pozarządowych, związków zawodowych etc.). W sferze deliberacyjnej nie są podejmowane decyzje, lecz jedynie dyskutowane problemy i przygotowywane wnioski dla władz. W artykule nie będziemy się zajmować konstytucyjnym ani politycznym wymiarem życia

publicznego. Skoncentrujemy się na sferze obywatelskiej (czyli samorządowej i deliberacyjnej) oraz na zachowaniach obywateli w przestrzeniach publicznych (Buksiński, 2011, s. 67).

2. POJĘCIE MORALNOŚCI PUBLICZNEJ

Moralność publiczna to system norm, wartości, dóbr, powinności, regulujący działania jednostek oraz instytucji w przestrzeniach publicznych i w sferach publicznych. System jest znany przez wszystkich dorosłych i poczytalnych członków danego społeczeństwa, uznawany przez nich za racjonalny, to znaczy stawiający wymagania uznane za rozsądne z uwagi na istnienie i rozwój jednostek i zbiorowości oraz możliwe do przestrzegania z użyciem rozsądku. Publiczny system moralny jako całość jest nieformalny, nieskodyfikowany i zwykle mało określony. Moralność publiczna, podobnie jak osobowa, jest bardziej klarowna i jednoznaczna w swojej części negatywistycznej, czyli jako zbiór zakazów ważnych dla istnienia indywidualności i zbiorowości, natomiast w części obejmującej pozytywne nakazy służące rozwojowi zbiorowości wielokrotnie brak jej precyzji znaczeniowej. By pełnić funkcję przewodnika działań, wymaga ona konkretyzacji. Te jej części, które są istotne dla istnienia i rozwoju zbiorowości, są kodyfikowane i konkretyzowane przez deklaracje polityczne lub prawne, systemy praw stanowionych, instytucje lub organizacje, obyczaje i zwyczaje, kodeksy zawodowe i inne. Ujednoznacznienia mogą dokonywać władze państwowe, kościoły, samorządy, organizacje publiczne, związki zawodowe. Przestrzeganie moralności publicznej ma stworzyć stan dobrostanu wspólnocie społecznej jako całości oraz poszczególnym jej członkom.

Publiczna moralność dotyczy działań jednostek lub organizacji i instytucji. Wobec obu typów przedmiotów występuje w dwóch postaciach. Po pierwsze w postaci normatywnej – czyli jako zespół norm, przekonań o słuszności pewnych działań lub o ich powinności i związanych z nimi oczekiwaniach określonych działań w określonych sytuacjach. Po drugie, jako stosowana, jest obecna w praktykach działań ludzi i instytucji publicznych, w zwyczajach, obyczajach, jak również w postaci praw stanowionych, w postaci decyzji władzy politycznej oraz w postaci zarządzeń innych władczych instytucji (Gert, 2005; Scanlon, 1998). W tym drugim znaczeniu mierzona jest stopniem i rodzajem przestrzegania norm tej pierwszej. Niektórzy łamią normy publicznej moralności aktywnie, inni zaś pasywnie – o ile pozwalają na ich łamanie przez innych. W tekście będziemy omawiać obydwa wymiary moralności publicznej.

Moralność publiczna przynależy zawsze do określonego społeczeństwa, państwa, narodu. Podstawową i pierwszorzędną rolę w niej odgrywają dobra, wartości, normy, interesy określonego społeczeństwa. Zwykle zawiera też wartości i normy uniwersalne, takie jak prawa człowieka, prawa gościnności, pomoc poszkodowa-

nym przez los. Wspólnotowy i instytucjonalny charakter moralności publicznej powoduje, że w różnych społeczeństwach należą do niej różne normy, lub też werbalnie takie same normy są w inny sposób rozumiane (np. prawa człowieka czy prawa gościnności). Normatywna publiczna moralność jest umiejscowiona między ideałami moralności uniwersalnej osobowej a skrajnym egoizmem jednostkowym i zbiorowym (narodowym, państwowym). Ona mityguje postawy i działania ekstremalne jednostkowe i zbiorowe. Czyni to w interesie zbiorowości oraz w interesie ludzkości. Określa podstawowe zasady funkcjonowania instytucji publicznych oraz działania funkcjonariuszy publicznych – przykładowo zakazuje korupcji, nepotyzmu, wyzysku, bylejakości.

Sensem i istotą publicznej moralności jest to, że z jednej strony stanowi ona warunek istnienia społeczeństw, chroni je przed upadkiem fizycznym i duchowym oraz z drugiej strony stanowi kryterium dobrego społeczeństwa i jego rozwoju pozytywnego. Jest dobrem publicznym, za które odpowiedzialność ponosi całe społeczeństwo. Ogranicza za pomocą swoich wartości i norm działania, które uznaje się za ważne dla społeczeństw, zwłaszcza te dokonywane w sferach i miejscach publicznych, eliminując szkodliwe (np. zakazuje poruszania się pojazdów z prędkością niebezpieczną dla życia ludzi), nakazuje przestrzegania jakości pewnego typu działań (np. dbanie o czystość miasta przez służby publiczne), ale też ukierunkowuje działania społeczne, wskazuje im cele, nadaje orientację (np. zaleca pokojowe rozwiązywanie sporów). Podstawą agatologiczną tej moralności jest pewna całościowa wizja dobrego życia człowieka i dobrego stanu społeczeństwa. Jednak dobre życie, a wraz z nim funkcje moralności publicznej, są w pewnym zakresie rozmaicie rozumiane w różnych kręgach kulturowych. W państwach liberalnych podkreśla się, że ma ona przede wszystkim chronić indywidualia i ich wolności przed interwencją niechcianą ze strony państwa i innych podmiotów, w państwach o tradycji buddyjskiej nacisk jest położony na rolę wychowawczą moralności, to znaczy ma ona wychowywać dobrych obywateli, żyjących w harmonii z innymi oraz z kosmosem, zaś w państwach muzułmańskich ma zapewniać przestrzeganie szariatu (Wallace, Walker, 1970).

Jak wzmiankowaliśmy, istotną częścią składową moralności publicznej jest określanie uprawnień i obowiązków ludzi pojawiających się w miejscach publicznych lub występujących w rolach publicznych, jak również uprawnień i obowiązków instytucji publicznych. Ustala, jakie uprawnienia i obowiązki ludzi występujących w rolach oraz instytucji są właściwe, pożądane, dobre, pozytywne, a jakie negatywne, niedobre dla zbiorowości oraz dla indywidualiów jako elementów zbiorowości. W moralności publicznej ocenie poddawane są cechy i zachowania zewnętrzne podmiotów oraz ich skutki dla innych, a nie intencje czy stany wewnętrzne, które są istotne dla moralności osobowej. To, co zostaje uznane za słuszne, obowiązuje indywidualia i grupy.

Nie wszystko, co się dzieje w miejscach i sferach publicznych, należy do moralności publicznej, lecz tylko te działania, wypowiedzi i stosunki, które mają znaczenie społeczne w świetle dóbr, wartości i norm konstytutywnych dla zbiorowości

jako wspólnoty politycznej oraz jako wspólnoty kulturowej. Pozostałe są obojętne moralnie lub należą do zakresu moralności prywatnej. Do problemów moralności publicznej należą: trwonienie pieniędzy publicznych, wyzysk, nędza pracowników, oszustwa funkcjonariuszy publicznych, niedopełnianie przez nich obowiązków, bezrobocie, nepotyzm, korupcja, anomia i dezintegracja społeczna, nieprzestrzeganie praw, chaos społeczny, brak wolności, brak bezpieczeństwa, konflikty społeczne, brak dbałości o środowisko, niewypełnianie lub złe wypełnianie obowiązków przez służby publiczne oraz przez polityków itp. Natomiast to, czy ktoś chodzi po ulicy ubrany w czarny garnitur czy w białe krótkie spodenki, nie ma znaczenia.

Sprawą dyskusyjną pozostaje, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, moralność publiczna obejmuje cnoty moralne obywateli oraz funkcjonariuszy publicznych. Chodzi o takie cnoty, jak: pracowitość, aktywność, inicjatywa, patriotyzm, prawdomówność, odwaga cywilna, nieprzekupność, uczciwość, obiektywizm ocen, sprawiedliwość, ofiarność, odpowiedzialność, przestrzeganie prawa. Nie ma prostego przełożenia między posiadaniem konkretnych cnót moralnych (np. uczciwości) a działaniami pozytywnymi społecznie w świetle moralności publicznej (np. podejmowania działań zapewniających sprawiedliwe rozstrzygnięcie konfliktów). Obok tradycyjnie rozumianych cnót moralnych osobowych dla działania społecznie dobrego potrzebny jest rozsądek i wiele innych umiejętności. Moralność publiczna będzie w złym stanie, jeśli cnotliwe indywidua nie potrafią dobrze się zorganizować, ani stworzyć dobrych instytucji i odpowiednio nimi kierować. Chociaż dobre zorganizowanie instytucji oraz ich dobre funkcjonowanie potrzebuje funkcjonariuszy cnotliwych, czyli nieprzekupnych, dbających o interes wspólny, a nie tylko własny. Nie wydaje się możliwe stworzenie takiego systemu instytucji i kontroli działań, który by mógł obyć się bez funkcjonariuszy cechujących się cnotliwością ważną dla porządku publicznego. Podział władz i ich wzajemna kontrola nie zawsze przynosi oczekiwane skutki. Podobnie zresztą jak słynna „niewidzialna ręka rynku”. Stąd należy wnioskować, że w skład moralności publicznej wchodzi nie tylko wartości i normy istotne społecznie, ale i umiejętności ich odpowiedniego stosowania w życiu społecznym oraz przynajmniej niektóre osobowe cnoty moralne. Sposoby realizacji są tym bardziej moralne, im bardziej są skuteczne, im pełniejszą przynoszą implementację wartości istotnych społecznie. Dlatego kompromisy, konsensusy, uzgodnienia, współdziałania, uwzględnianie interesów i zasad działania wszystkich w odpowiednich proporcjach mają większą wartość moralną w społeczeństwach niż manipulacje lub arbitralne narzucanie wartości (Berns, Gauss, 1983). Jednostki, grupy społeczne i instytucje mogą w różnym stopniu i w różny sposób moralność normatywną wcielać w życie. Robią to lepiej lub gorzej.

Częścią składową moralności publicznej jest moralność polityczna. Polityka z definicji zajmuje się problemami istotnymi dla społeczeństwa. Moralność publiczna stosuje się do sfery polityki jako istotnej części sfery publicznej. Obowiązuje więc również polityków jako osoby publiczne oraz instytucje polityczne, jakkolwiek jej zasady są ogólne i nie regulują wszystkich postępowań polityków. W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy coraz większe upublicznianie władzy

politycznej dzięki rozpowszechnianiu się stosunków demokracji, mass mediom, dyskusjom politycznym, prawu międzynarodowemu. Jednak moralność sfery politycznej nie jest przedmiotem artykułu (Buksiński, 2016).

3. MORALNOŚĆ PUBLICZNA A PRYWATNA

Moralność publiczna jest przeciwstawiana prywatnej i w opozycji do prywatnej jest najczęściej określana. Jednak pojęcia sfery prywatnej i moralności prywatnej nie są jednoznaczne. Moralność prywatna dotyczy sfery prywatnej: (a) Obejmuje więc działania nieistotne społecznie i zachodzące w przestrzeniach prywatnych. (b) Nie obejmuje stosunków oddziaływania na inne dorosłe jednostki bez ich zgody. (c) Jest określana zakresowo jako zawierająca opinie i przekonania moralne subiektywne, oparte na wrażeniach, uczuciach. (d) Jest też definiowana jako obszar będący poza kontrolą państwa i innych organów publicznych. W tym sensie jest on skryty, niedostępny dla moralności publicznej. Czasem mówi się, że ta sfera jest nieregulowana przepisami prawa stanowionego. (e) W konsekwencji często moralność prywatna identyfikowana jest z normami i regułami, które regulują stosunki między przyjaciółmi, w rodzinie, w łóżku, działania za zamkniętymi drzwiami. Nie muszą to być normy racjonalne, ani sprawiedliwe (Feinberg, 1986). (f) Liberalowie często podkreślają, że to, co zakazane w sferze publicznej jest dopuszczalne w sferze prywatnej, rozumianej jako sfera za zamkniętymi drzwiami. Ale taki pogląd jest względny, bo nie wszystko w sferach prywatnych jest dopuszczalne. Sfera prywatna na pewno jest bardziej liberalna od publicznej, jeśli idzie o normy życia seksualnego. (g) Czasem wskazuje się, że etyka publiczna ma charakter konsekwencyjalny, zaś etyka prywatna jest etyką cnót osobistych. Takie ujęcie akcentuje, że w życiu prywatnym jednostki są odpowiedzialne przede wszystkim za siebie, a w publicznym muszą liczyć się z innymi (Van De Veer, 1986). (h) Tym określeniom przeciwstawiane jest ujęcie moralności prywatnej jako odniesionej do wartości i norm nieistotnych społecznie. Są one nieistotne dla egzystencji i rozwoju całej zbiorowości, nie odnoszą się bowiem do wartości i norm konstytutywnych dla istnienia i rozwoju społeczeństwa jako wspólnoty politycznej oraz jako wspólnoty kulturowej. Niemniej w sferze prywatnej też obowiązują normy moralności będące składnikami moralności publicznej oraz prawa stanowione, które zakazują pewnych działań, na przykład stosunków kazirodczych, pedofilii, gwałtów. Takie działania mają bowiem wpływ na kondycję całego społeczeństwa. Obowiązują w niej przede wszystkim prawa człowieka. Działania prywatnych podmiotów, które łamią normy ważne dla egzystencji i duchowości społeczeństwa, podlegają sankcjom moralnym lub prawnym. Zarówno prawa stanowione, jak i pozaprawne normy moralności publicznej wkraczają w sferę stosunków uznawanych tradycyjnie za prywatne (Richards, 1982). Obecnie „to, co prywatne” staje się często konstruktem

teoretycznym i praktycznym lewicowych liberałów, służącym uzasadnieniu tez o konieczności poszerzania niekaralnych i nienaganych moralnie swobód seksualnych jako należących do sfery prywatnej.

Powyższe przeciwstawienie dwóch moralności jest wyidealizowane. Faktycznie nie ma bowiem czystych działań publicznych lub prywatnych. Przykładowo w przestrzeniach publicznych oraz w sferach publicznych jednostki stają się podmiotami publicznymi, ale ich ubiór oraz to, co on zakrywa, pozostaje częścią sfery prywatności, a nawet intymności. Z kolei znaczenie publiczne ma życie funkcyjariuszy publicznych poza przestrzeniami publicznymi, bo ono może mieć wpływ na ich decyzje dotyczące całego społeczeństwa i oddziałuje na poglądy i zachowania moralne obywateli. Należy też sobie uświadomić, że moralność publiczna warunkuje prywatną, bo umożliwia realizację życia w sferze prywatnej, ale też moralność w życiu prywatnym ma wpływ na postępowanie osób w rolach publicznych. Granice między moralnością prywatną a publiczną są zmienne i kulturowo uwarunkowane. W czasach starożytnych i nowożytnych w Europie ekonomia i moralność gospodarcza należały do sfery stosunków prywatnych, dziś stały się częścią sfery publicznej i gospodarka jest regulowana przez prawa publiczne oraz kodeksy etyczne biznesu. Z kolei religia i moralność religijna należały w Europie aż do czasów nowożytnych do sfery publicznej, a w epoce nowoczesności usunięte zostały do sfery prywatnej. W krajach muzułmańskich normy religijne mają charakter zarówno prywatny, jak i publiczny. One ściśle regulują zachowania również w przestrzeniach publicznych. W odróżnieniu od zachodniej (pochodzenia chrześcijańskiego) moralność muzułmańska pozwala na poligamię, zaś nie pozwala na odkrywanie ciała w miejscach publicznych w takim zakresie, w jakim pozwala moralność zachodnia.

4. MORALNOŚĆ PRAWNIE WYMAGANA

Te wartości (i dobra) lub ich komponenty, które są uznawane przez dane społeczeństwo, dany ustrój lub daną grupę kulturową za najbardziej istotne dla nich lub w ogóle dla ludzi, stanowią twardy rdzeń moralności publicznej. I one są konkretyzowane w postaci praw stanowionych i kodeksów karnych. Uznawane są za szczególnie ważne podstawy ideowe egzystencji fizycznej lub tożsamości duchowej wspólnot społecznych. Z tego powodu członkowie społeczeństw są zmuszani pod groźbą sankcji prawnych do ich realizacji. Problem przedstawimy w nawiązaniu do charakterystyki poglądów liberałów w tej kwestii. Liberalizm bowiem stanowi dominującą opcję polityczną w Europie i Ameryce Północnej oraz zdominował dyskusje dotyczące tego problemu w naszym kręgu kulturowym. Klasyczny wyraz stanowisko liberalne znalazło w rozprawie J.St. Milla *O wolności*. Pokrótkę je zreferujemy. Przytoczmy kluczową wypowiedź: „Celem niniejszego szkicu jest

stwierdzenie jednej bardzo prostej zasady, która winna przyświecać wszelkim próbom kontrolowania lub przymuszania jednostki przez społeczeństwo, bez względu na to, czy używa ono siły fizycznej w postaci sankcji prawnych, czy też przymusu moralnego opinii publicznej. Zasada ta brzmi, że jedynym celem usprawiedliwiającym ograniczenie przez ludzkość, indywidualnie lub zbiorowo, swobody działania jakiegokolwiek człowieka jest samoobrona, że jedynym celem, dla osiągnięcia którego ma się prawo sprawować władzę nad członkiem cywilizowanej społeczności wbrew jego woli, jest zapobieżenie krzywdzie innym” (Mill, 1959, s. 129). Mill, uznając za najważniejsze dla jednostek i zbiorowości takie wartości jak wolność oraz użyteczność (korzyść), stwierdza, że jedynym kryterium stosowania legalnego przymusu wobec ludzi jest szkodenie innym (*harm to others*). Szkodenie innym jest czymś złym moralnie. Polega w pierwszej kolejności na krzywdzeniu fizycznym innej osoby bez jej zgody (na przykład zranieniu, zadawaniu bólu), jak również na zachęcaniu do takich czynów. Takie szkodenie ogranicza wolność lub dążenie do powiększania korzyści osób krzywdzonych. Godzi w ich uprawnienia i interesy, a tym samym w interesy całego społeczeństwa. Musi więc być zakazane prawnie i karane. Jednak szkodenie interesom ekonomicznym lub społecznym innych z powodu konkurencji nie jest zaliczane przez angielskiego filozofa do szkodliwych moralnie. Mill nie rozważa problemu, że dążenie do maksymalizowania korzyści wchodzi często w konflikt z wolnością.

W drugiej kolejności zakazy prawne obejmują publiczne działania, które nie szkodzą fizycznie innym, ale dotyczą szkód pozacielesnych (na przykład oszustwa, zdrady). One podważają bowiem zarazem interesy całego społeczeństwa. Również działania dokonywane w miejscach publicznych, które są nieprzyzwoite i stanowią wykroczenia przeciwko dobremu obyczajom, na przykład stosunki seksualne, szkodzą społeczeństwu jako całości, gdy są dokonywane publicznie. Mill jest również zwolennikiem zakazu zawierania małżeństw i posiadania dzieci przez osoby nieposiadające środków do utrzymania rodziny. Tłumaczy, że jest rzeczą niemoralną obciążanie społeczeństwa kosztami utrzymania dzieci biednych rodziców. W wyjątkowych wypadkach dopuszcza też prawne nakazy pozytywnych działań, na przykład zmuszanie do udziału w obronie kraju. Moralność publiczna twarda (prawnie obowiązująca, przymusowa) ogranicza się więc do stosowania kryterium „szkodzenia innym”, rozumianego z jednej strony jako przeszkadzanie bezpośrednio innym indywidualnościom w korzystaniu z ich uprawnień do maksymalizowania korzyści, z drugiej zaś jako wywoływanie wprost groźnych skutków dla całej zbiorowości.

Od szkodenia innym odróżnia Mill obrażanie (*offence*), które polega na wypowiedaniu o innych słów obraźliwych lub wypowiedaniu poglądów dziwnych, głupich, niemoralnych bądź przekonań religijnych, jak również krytyk i religii. Wszystkie tego typu wypowiedzi mogą wpływać i wpływają na uczucia innych, ale nie na interesy. Stąd nie są szkodliwe. Dlatego z definicji należą do sfery moralności prywatnej. Nie wolno osób je wygłaszających karać ani zabraniać im takiego postępowania, bo to ograniczałoby wolność słowa i działań. Do moralności prywatnej należą też nakazy i zakazy religijne, na przykład dotyczące jedzenia, poli-

garii, życia seksualnego etc. Nie podlegają one regulacjom prawnym. Podobnie nie wolno ograniczać jakichkolwiek działań osób, które odnoszą się do nich samych, na przykład aktów pijaństwa, samookaleczeń, samogwałtów, samobójstw etc. Szkodzenie samemu sobie nie jest złem moralnym. Takie działania obrażają nasze subiektywne odczucia moralne, jednak jeśli są dokonywane w miejscach prywatnych, to nikomu innemu nie szkodzą i możemy co najwyżej wyrażać na ten temat opinię, próbować perswadować, unikać towarzystwa z takimi osobami. Nic więcej. Nie wolno takich osób zmuszać do zmiany działań, ani tym bardziej karać. Takie działania nie podlegają zasadom moralności publicznej. Jak wyżej wzmiankowaliśmy, jeśli jednak są dokonywane w miejscach publicznych, to w wyjątkowych wypadkach mogą być ograniczane (Mill, 1959, s. 254).

Z jednej strony stanowisko Milla znajduje zwolenników i kontynuatorów. Rozwijają je amerykańscy prawnicy i filozofowie, tacy jak John Rawls (Rawls, 1998), Herbert Hart (Hart, 1998), Ronald Dworkin (Dworkin, 2006) i inni. Utożsamiają oni moralność z normami (religijnej proveniencji) regulującymi zachowania w życiu prywatnym. Ona nie ma znaczenia społecznego. Przeciwstawiają moralności prywatnej zasady sprawiedliwości lub słuszności obowiązujące w sferze publicznej. Te ostatnie redukują zwykle do zasad zapewniania maksymalnej równej wolności zewnętrznej oraz formalnej równości szans w pomnażaniu dóbr materialnych i społecznych. Postulują konieczność ograniczania kryminalizacji wolności jednostek. Z drugiej strony koncepcje liberałów są krytykowane. Dokonywane są również ich modyfikacje. Skoncentrujemy się na modyfikacjach i krytykach.

Zgadza się z Millem, że wolność jako wartość publiczna jest ważna zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Ona stanowi gwarancję uprawnień indywidualnych. Jednak nie można jej absolutyzować ani realizować kosztem innych wartości i dóbr. Wydaje się, że Mill w sposób uproszczony rozumie moralność prawnie zapewnioną oraz moralność publiczną w ogóle, a w konsekwencji również moralność prywatną. Ogranicza regulacje prawne w dziedzinie moralności publicznej jedynie do zakazów działań skrajnie szkodliwych (głównie o charakterze fizycznym) wobec innych jednostek i wobec całości społecznej. Takie stanowisko jest niezgodne z dominującymi praktykami prawnymi oraz z wartościami i interesem publicznym zbiorowości. W większości państw w skład prawnie wymaganej moralności wchodzi działania i wypowiedzi dotyczące zbiorowości jako całości oraz poszczególnych grup i indywidualów będących składnikami tej całości.

Po pierwsze idzie tu o zakaz podważania wartości istotnych dla zbiorowości, zarówno tych konstytuujących wspólnotę polityczną, jak i innych, uznanych za ważne dla kultury zbiorowości. Nie można ich redukować do fizycznego szkodenia innym, do zagrożeń wolności negatywnych czy dobrobytu materialnego. Prawo stanowione niejako z definicji zakazuje z jednej strony działań i wypowiedzi zagrażających egzystencji materialnej (biologicznej) społeczeństwa, jego bytowaniu, bezpieczeństwu, zdrowiu, higienie. Z drugiej zaś zakazy obejmują zachowania i wypowiedzi szkodzące duchowości zbiorowości, osłabiające jej jedność, tożsamość, kulturę, współdziałanie. Niektóre zakazane działania są szkodliwe zarówno

dla biologicznego, jak i duchowego wymiaru społeczeństwa, na przykład te podważające wolność, tolerancję, sprawiedliwość. Prawne zakazy podważania wymienionych wartości obowiązują zarówno w państwach nieliberalnych, jak i liberalnych. A więc w imię wartości bezpieczeństwa zakazywane są wszelkie wypowiedzi, które można interpretować jako agresywne, nawołujące do przemocy, łamania prawa. Chronione prawnie są dobra kultury narodowej oraz symbole narodowe: flagi, hymny. One są znakami tożsamości zbiorowości. Ochronie prawnej podlegają też grupy socjalne oraz wspólnoty religijne, etniczne lub językowe w imię wolności zewnętrznych – stąd karalne są wypowiedzi rasistowskie i szowinistyczne. Zaś w imię sprawiedliwości prawa ograniczają wyzysk pracowników przez firmy i banki, nadużycia w wydatkach publicznych czy niedopełnienie obowiązków funkcjonariuszy publicznych (Devlin, 1965; Ryan, 1992).

Po drugie, prawne zakazy dotyczą też wypowiedzi i działań naruszających moralność zbiorowości rozumianą w sensie wąskim – jako przyzwoitość – na przykład propagujących pornografię i seks w środkach masowego przekazu. Zakazana jest nagość na ulicach, szerzenie nienawiści wobec grup społecznych czy pojedynczych osób, reklamowanie pornografii. Zakazane działania nie powodują krzywdy fizycznej konkretnej osobie, jednak czynią szkody moralne. Stanowią atak na godność ludzką. Prawo zakazujące nieprzyzwoitości jest najmniej jednoznaczne i stabilne w dzisiejszych państwach. Jak wiadomo, w krajach muzułmańskich jest ono inne niż w zachodnich. Poligamia jest w tych pierwszych dopuszczana prawnie, jednak zdrada małżeńska jest karana kamienowaniem, zaś samotne przebywanie kobiet wieczorem na ulicy jest karane więzieniem. W niektórych krajach muzułmańskich obowiązuje pod sankcjami prawnymi noszenie burki.

Po trzecie z reguły do zakazanych należą również wypowiedzi, które Mill określił jako obrażanie innych indywiduów i uznał za niepodlegające sankcjom prawnym. Przykładowo w państwach współczesnych z reguły karalne są wypowiedzi obrażające osoby z uwagi na ich przekonania religijne lub ośmieszające z uwagi na pochodzenie rasowe, etniczne lub społeczne itp. I słusznie. One bowiem wpływają nie tylko na uczucia innych, ale szkodzą ich reputacji, naruszają dobre imię, honor, podważają prestiż społeczny i szanse awansu społecznego osób obrażanych. Generalnie szkodzą człowiekowi jako bytowi społecznemu i duchowemu. Prawo chroni również przed uszkodzeniem innym za ich zgodą, na przykład przewiduje kary za stosunki seksualne z nieletnimi. Chociaż w różnych ustrojach i społeczeństwach przywiązuje się odmienną wagę do poszczególnych wartości i ich komponent – ustroje liberalne do wartości negatywnych, zaś ustroje fundamentalistyczne do wierności dogmatom religijnym (Mendus, 1989; Horton, 1999).

Po czwarte, człowiek jako dobro jest chroniony również przed samym sobą, gdyż w większości państw prawo stanowione zakazuje samobójstw i samookaleczeń.

Jak wzmiankowaliśmy, pozapolityczny wymiar moralności publicznej wymaganej przez prawo obejmuje głównie ochronę wymiaru duchowego społeczeństwa, jego tożsamości, moralności zbiorowej i osobowej. Obejmuje też normy przyzwoitości publicznej. Jednak nie zawsze granice między wymiarem politycznym a kul-

turowym (i normami przyzwoitości moralnej) społeczeństwa są wyraźne. Widać to dobrze chociażby na przykładzie współczesnego prawodawstwa we Francji (Freddette, 2015, s. 585-610). We Francji w 2004 r. wprowadzono zakaz noszenia chust (hidżab) przez dziewczęta w szkołach. Prawo wymierzone było w dziewczęta muzułmańskie. Zaś 11 X 2010 r. wprowadzony został zakaz noszenia w miejscach publicznych nikabów (czyli luźnych strojów zasłaniających kobiece kształty od stóp do głowy z wyjątkiem oczu) oraz burek (burka zasłania również oczy). Zgromadzenie Narodowe Francji, rząd, jak również różne komisje prawnicze podawały różnorodne uzasadnienia dla zakazów. Najmniej przekonujące zdają się uzasadnienia powołujące się na normę bezpieczeństwa publicznego. Wątpliwe, by kobiety w burkach bardziej od innych zagrażały bezpieczeństwu Francji – np. dokonując aktów terroryzmu. Również argumenty przedstawicielek ruchów feministycznych powołujące się na wolność kobiet nie są wiarygodne, ponieważ w strojach muzułmańskich chce we Francji chodzić dobrowolnie ok. 2000 kobiet (Bowen, 2007). Najbardziej wiarygodne wydają się uzasadnienia Zgromadzenia Narodowego oraz Komisji Rządowej. W nich mówi się wyraźnie, że zakaz ma chronić „niematerialny (*immatériale*) porządek publiczny Francji”. W skład tego porządku wchodzi takie wartości, jak braterstwo, równość, wolność, które są określane jako republikańskie. Zaliczana jest do niego dzisiaj również zasada *laïcité*, czyli laickości państwa oraz laickości miejsc i sfer publicznych. Burki i nikaby w przestrzeniach publicznych oznaczają zmianę tradycyjnych granic między tym, co prywatne, i tym, co publiczne, bo za ich pomocą rozszerzana jest z jednej strony sfera prywatności, a z drugiej ureligijniana jest sfera publiczna. Powstaje jednak wątpliwość, czy zakaz nie narusza prawa do wolności ekspresji religijnych postaw (o ile burki uznamy za stroje religijne – mimo że Koran ich nie nakazuje) lub prawa do wolności ubierania się (wszak w miejscach publicznych zawsze w jakiś sposób jesteśmy ubrani, co stanowi wyraz prywatności w miejscach publicznych). Parlament francuski znalazł na te zarzuty odpowiedź, interpretując noszenie muzułmańskich strojów jako wyraz fałszywej wolności – faktycznie oznacza ono podporządkowanie kobiet (nawet jeśli jest to podporządkowanie dobrowolne) oraz wyraz nierówności kobiet wobec mężczyzn, jak również izolację od reszty społeczeństwa (czyli łamanie zasady braterstwa). Tym samym Francuzi uznali swój porządek niematerialny (czyli moralny publiczny) za wyższy od muzułmańskiego. I swoją interpretację praw człowieka, wolności, równości i braterstwa za obowiązującą na terenie Francji. Jest to interpretacja kulturowo uwarunkowana. Obejmuje interpretację zarówno wartości politycznych, jak i kulturowych. W imię idei republikanizmu prawo francuskie interpretuje prawa człowieka oraz wolność, równość, braterstwo i *laïcité* jako warunki wspólnego życia (*vivre ensemble*), a więc jako wartości narodowe, spajające społeczeństwo francuskie. One są rozumiane jako klej społeczny, ograniczający wolności indywidualne i sferę decyzji prywatnych (a nie jako chroniące indywidua i ich prywatność przez wszechmocą rządów politycznych – jak to jest w zwyczaju liberałów amerykańskich). We Francji szkody przeciwko tożsamości

niematerialnej całej zbiorowości są ważniejsze niż szkodenie indywiduom (Laurence, Vaisse, 2006).

Reasumując tę część rozważań, wskażemy trzy problemy związane z legislacją moralności. Po pierwsze, prawo sprawiedliwe kryminalne opiera się na koncepcji moralności publicznej, którą społeczeństwo uznaje za ważną i wymagającą wprowadzenia siłą. Po drugie, przestrzeganie prawa z uwagi na jego obowiązywalność i towarzyszące mu sankcje czyni takie działania amoralnymi lub nie w pełni moralnymi – bo indywidua podporządkowują się normom zewnętrznym, państwowym, a więc działają nie z własnej woli, lecz pod przymusem. Paradoks ten można złagodzić, przyjmując, że indywidua i wspólnoty postępują zwykle zgodnie z moralnością publiczną ze względu na uznanie jej za słuszną, niezależnie od przymusów prawnych do jej przestrzegania.

Trzeci problem, który powstaje na marginesie prowadzonych rozważań, dotyczy moralności samego prawa. Nie każde prawo służy wcielaniu wartości konstytutywnych politycznie oraz kulturowo. Jeśli nie służy, to uważane jest za niesprawiedliwe. Wtedy indywidua i wspólnoty muszą rozstrzygać, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, przestrzegać prawa. Moralność ma wyższą rangę aksjologiczną niż prawo stanowione. Wszak prawo narzucone przez obcych często zmierza do podważenia lub osłabienia podstaw materialnego lub duchowego bytu społeczeństw.

Na koniec podkreślmy jeszcze raz, że prawo stanowione nie służy temu, by zabronić wszystkich działań niemoralnych, a jedynie tych, które mają istotne znaczenie dla egzystencji materialnej i tożsamości duchowej indywiduów i zbiorowości. Nie nakazuje też wszelkich działań moralnych, lecz promuje te, które służą w sposób istotny rozwojowi społeczeństwa. Chodzi więc o wypowiedzi i działania, które mają znaczenie w sensie negatywnym (są groźne dla egzystencji) lub pozytywnym (sprzyjają rozwojowi). Inne są pozaprawne lub dopuszczalne prawem. Jeśli wszystko, co należy do moralności, byłoby przekształcane w prawo stanowione, to moralność przekształciłaby się w politykę. Legalizacja moralności uświadamia wagę problemów i norm moralnych oraz pomaga ukierunkować działania. Nie zastępuje jednak moralności. Należy też powtórzyć, że nie wszystkie uregulowania prawne należą do norm moralności publicznej, a jedynie te odnoszące się w sposób istotny do wartości konstytutywnych politycznie i kulturowo.

5. MORALNOŚĆ WYMAGANA PRZEZ OPINIĘ PUBLICZNĄ

Obok moralności prawnie wymaganej istnieje w społeczeństwach moralność publiczna wymagana przez opinię społeczną. Ich zakresy mogą się pokrywać w mniejszym lub większym stopniu. W praktyce moralność wymagana przez opinię publiczną w większym stopniu niż wymagana prawnie dotyczy wartości kultu-

rowych oraz wspomnianych zasad przyzwoitości. Mill i inni liberałowie są przeciwnikami liczenia się z opinią publiczną i uwzględniania jej jako części moralności publicznej. Jako indywidualiści podkreślają, że to, co szlachetne i twórcze, wychodzi od indywidualów, a nie od mas. Według nich opinia publiczna jest wroga postępowi. Dominuje w ustrojach demokratycznych, które promują mierność i uciskają indywidualności. Zacytujmy Milla: „W polityce powiedzenie, że opinia publiczna rządzi dzisiaj światem, jest prawie komunałem. Jediną siłą zasługującą na tę nazwę jest siła mas lub rządów, które stały się organem wyrażającym dążenia i instynkty mas. Odnosi się to zarówno do moralnych i społecznych stosunków życia prywatnego, jak i do spraw publicznych. Ci, których opinie znane są pod nazwą opinii publicznej, nie zawsze należą do tej samej warstwy społecznej: w Ameryce jest to cała ludność biała; w Anglii głównie klasa średnia. Ale są to zawsze masy – to znaczy zbiorowa miernota [...] Żaden rząd utworzony przez demokrację lub liczną arystokrację nie wznosił się nigdy ani wznieść się nie mógł ponad mierność, czy to w swoich czynach politycznych, czy w popieranym przez siebie opiniach, zaletach i postawach umysłu, chyba w tej mierze, w jakiej suwerenna Mnogość ulegała wpływowi rad (i w najszcześniejszych okresach zawsze tak czyniła) bardziej utalentowanego lub wykształconego Jednego lub Nielicznych” (Mill, 1959, s. 211-212). Wbrew liberałom uważamy, że moralność wymagana przez opinię publiczną odgrywa istotną rolę w społeczeństwach. Normy tej moralności obejmują z jednej strony te komponenty i konkretyzacje wartości konstytucyjnych politycznych i kulturowych, które są uznawane za mniej istotne dla społeczeństwa przez aktualną władzę polityczną i elity polityczne, z drugiej takie wartości i normy, które nie należą do wartości konstytucyjnych wspólnoty politycznej (Buksiński, 2016, s. 17-31).

Poczesne miejsce w moralności promowanej przez opinię publiczną zajmują normy przyzwoitości publicznej oraz w niektórych społeczeństwach normy religijne. Pozaprawne normy przyzwoitości publicznej zawierają wymogi uczciwości, grzeczności, życzliwości, pomocy wzajemnej, skromności. Do niemoralnych i nagannych moralnie należą zachowania złośliwe, postawy zazdrości, obłudy, cynizmu, nieszczerości, mściwości, chciwości, pychy, wybujałego egotyzmu, lekceważenie obowiązków rodzicielskich oraz obowiązków w pracy zawodowej, lenistwo, brak kompetencji itp. Moralność pozaprawna pozytywnie ocenia pracowitość, negatywnie lenistwo, pozytywnie sprawiedliwość i szczodrość, negatywnie wyzysk pracowników, pozytywnie wierność małżeńską, negatywnie zdrady. Domaga się sprawiedliwości i prawdy w życiu publicznym, dotrzymywania obietnic, wypełniania obowiązków. Wymogi i normy tej moralności nie mieszczą się w kanonie postępowiań zakazanych lub nakazanych przez prawo stanowione. Jednak jedno z nich są uznawane za szkodliwe, inne za użyteczne społecznie. Na co dzień negatywnie oceniane czyny są przez opinię publiczną potępiane, ganione, negatywnie oceniane, a pozytywne są chwalone, aprobowane. Naciski społeczne wymuszają działania zgodne z moralnością publiczną. Mają na celu dobro społeczeństwa jako całości, a zwłaszcza zachowanie jego jedności duchowej i tożsamości kolektywnej. Są

to wartości trudne do jednoznacznego określenia. Prawo stanowią karze jedynie skrajne przypadki ich naruszania. Cała gama pozostałych przypadków pozostaje w sferze pozaprawnej. Jest regulowana właśnie przez zwyczaje, obyczaje, napiętnowania, krytyki, pochwały, ostrzeżenia, wykluczenia i włączenia. Stosowana jest perswazja, namowa, ośmieszanie, upublicznianie czynów. Moralność opinii publicznej toleruje to, co uznaje za nieszkodliwe społecznie.

Podtyp publicznej moralności, który jest określanym jako zasady przyzwoitości publicznej jest najbardziej kontrowersyjny. Obejmuje głównie normy regulujące zachowania ze sfery seksu i religii. One w największym stopniu są uwarunkowane kulturowo. Zarazem stanowią istotną część tożsamości kulturowej społeczeństw. W wielu społeczeństwach obowiązują prawne lub obyczajowe zakazy uprawiania prostytucji lub nakłaniania do prostytucji, rozpowszechniania, a nawet posiadania pornografii, nadmiernego pijaństwa, zachowań obscenicznych, nagości, bigamii, cudzołóstwa, kazirodztwa, zoofilii, małżeństw homoseksualnych, lub nawet stosunków homoseksualnych. Są to tak zwane akty niemoralne bez ofiar, bowiem są dokonywane za obopólną zgodą. W innych zaś (liberalnych) prawnie dopuszczone i tolerowane są tego typu zachowania lub pewne ich formy w sferze prywatnej lub publicznej. Również wypowiedzi nienawistne, obrażające religie lub osoby religijne, podlegają napiętnowaniu w społeczeństwach, w których dominuje tradycyjny typ moralności, zaś w społeczeństwach zlaicyzowanych i lewicowych takowe wypowiedzi są tolerowane. Tradycjoniści określają tego typu działania jako występkę przeciwko naturze. Uważają, że one niszczą charakter ludzi, a w konsekwencji również ważne instytucje społeczne, takie jak małżeństwo. W świecie powszechnej komunikacji internetowej mają też negatywny wpływ na nieletnich, bo ukierunkowują ich zainteresowania i postępowanie. Przyzwoitość moralną mają chronić postawy i napiętnowanie społeczne oraz w niektórych krajach tak zwane prawodawstwo moralne w wąskim sensie. Według niektórych teoretyków brak takich zakazów i napiętnowań staje się przyczyną dezintegracji społecznej i nawet podważenia wartości konstytutywnych. Sprzyja bowiem szerzeniu się stosunków korupcji (Devlin, 1965; George, 1993).

Moralność publiczna pozaprawna stanowi wyraz samorozumienia społeczeństwa, jego poglądu na to, co dobre i co złe na co dzień. Ułatwia wybory moralne i chroni przed wpływami obcymi. Jej istnienie ogranicza władzę państwa, władzę funkcjonariuszy publicznych, jak również władzę biznesu. Stanowi też podstawowy klej społeczny. Tworzy ducha publicznego. Uczy służby dla całości społecznej. Utrudnia działania skrajne, szkodliwe społecznie. To dzięki niej społeczeństwa trwają i zachowują tożsamość kolektywną mimo braku struktur politycznych. W jej duchu wychowywane są zwykle młode pokolenia. Moralność publiczną kształtują różne czynniki instytucjonalne i pozainstytucjonalne: tradycja, obyczaje, zwyczaje, mass media, kościoły, organizacje pozarządowe, rodziny, kluby i stowarzyszenia, a zwłaszcza grupy wpływające na mass media i komunikację między osobnikami klas średnich. Często dochodzi do spięć i konfliktów między różnymi podmiotami

opiniotwórczymi, ponieważ każdy z nich odmienne komponenty moralne uważa za ważne i chce narzucić własną interpretację norm moralnych całej zbiorowości.

Pozaprawna część moralności publicznej obejmuje również pozaprawne, ale dozwolone przez prawo działania państwa i władz politycznych. Państwo odgrywa ważną rolę w podtrzymywaniu moralności publicznej nie tylko za pomocą kodeksów karnych, ale przez tworzenie warunków i pozytywnych bodźców do określonego postępowania, np. przez wspieranie poszkodowanych przez los, zniechęcanie do czynności niemoralnych za pomocą propagandy, akcji uświadamiającej lub polityki finansowej (Clor, 1996; Schwarz, 1990).

6. TRANSFORMACJE MORALNOŚCI PUBLICZNEJ I PROBLEMY SPORNE

Do banałów należy twierdzenie, że koncepcje moralności publicznej są kulturowo uwarunkowane oraz ulegają zmianie. Zmieniają się też legislacje moralności oraz praktyki moralne. Generalnie w świecie zachodnim następuje liberalizacja praw dotyczących sfery moralnej, zwłaszcza sfery seksu. Postępuje też liberalizacja praktyk z tego zakresu. Przełom nastąpił w latach 60. i 70. XX w. Wtedy dokonana się tak zwana rewolucja kulturowa w zachodniej Europie. Zaczęto zwalczać tradycyjną moralność prywatną oraz publiczną pod hasłami poszerzania wolności wyborów i przekraczania granic moralnych (transgresji), ustalonych tradycją oraz nakazami religijnymi. Prawo stanowione i państwo miały się stać neutralne moralnie, to znaczy bronić uprawnień i wolności, a nie dobra. Ideologia lewicowego liberalizmu zaczęła dominować i odnosić sukcesy. Zniesiono kary za uprawianie prostytucji, za praktyki homoseksualne za obopólną zgodą, za posiadanie narkotyków na własne potrzeby. Przestano karać za pozamałżeńskie stosunki seksualne. Usunięto cały ten obszar zachowań z pola zainteresowań publicznych i przesunięto do sfery prywatnej. Proces liberalizacji moralności prywatnej i publicznej postępuje.

Jesteśmy właśnie świadkami sporów o treść moralności publicznej oraz walki o jej charakter. Przedmiotami sporów są takie zjawiska jak: aborcja, pornografia, małżeństwa homoseksualne, produkcja embrionów in vitro, użycie narkotyków, eutanazja. Najwięcej uwagi przyciąga aborcja. Chodzi z jednej strony o zagadnienie prawnego zezwolenia na aborcję – jeśli tak, to w jakich sytuacjach, do którego miesiąca ciąży, z drugiej zaś o ocenę moralną aborcji w ogóle. Zwolennicy aborcji argumentują, że jej dokonywanie jest wyrazem wolności kobiet, ich panowania nad własnym ciałem. Umożliwia ona poprawienie jakości życia kobiet. Przeciwnicy prawnego pozwolenia na dokonywanie aborcji oraz przeciwnicy dokonywania aborcji w ogóle argumentują, że osłabia ona związki małżeńskie, wpływa negatywnie na psychikę kobiet, stępią wrażliwość na życie człowieka i jego ochronę. W szczególności kościół katolicki propaguje włączenie do sfery publicznej świa-

domości powinnośi ochrony życia od poczęcia (Lee, 1996; Schwarz, 1990). Podobne argumenty za i przeciw są przytaczane w kwestii pornografii. Zwolennicy dostępu do niej wysuwają argumenty, że ona nie szkodzi stosunkom międzyludzkim. Nie krzywdzi nikogo konkretnego. Jest więc sprawą prywatną. Zaś jej przeciwnicy podkreślają, że szkodzi całej zbiorowości, bo prymitywizuje człowieka, redukuje go do ciała, a nawet do towaru. Dotyczy to zwłaszcza kobiet. Kobiety zostają zredukowane do obiektów seksualnych dla mężczyzn i tym samym stają się czymś gorszym od mężczyzn. Ponadto odziera ona intymność z jej tajemniczości i prywatności. Miejsce miłości zastępuje interakcją organów. Demoralizuje ludzi, bo osoby oglądające pornografię stają się niezdolne do panowania nad sobą, ich charaktery zostają pozbawione duchowej siły do samokontroli. Wolności seksualnych nie można absolutyzować (Dworkin, 1979; Baird, Rosenbaum, 1998). Z kolei stosunki homoseksualne zostały uznane w państwach zachodnich za sprawę prywatną, jednak problemem dyskutowanym w dalszym ciągu są prawnie dopuszczalne małżeństwa homoseksualistów. Zezwolenie na nie zmienia dotychczasowy sens i status instytucji małżeństwa. W kolejnych krajach prawo pozwala na małżeństwa homoseksualistom (Holandia, Anglia, Belgia, Włochy, kraje skandynawskie), na dokonywanie eutanazji (Holandia, Belgia), na stosunki kazirodcze (Holandia) (Bernstein, Schaffner, 2005; Terry, 1999).

Liberalizacji w sferze moralności seksualnej towarzyszy liberalizacja moralności w ogóle. W państwach europejskich postępuje nepotyzm, nadużywanie stanowisk, przekupstwa. Podmioty subpolityczne (mafie, wielkie korporacje) decydują o wyborach politycznych. Język publiczny staje się coraz bardziej wulgarny. Mass media ukrywają prawdę, są bowiem powiązane z korporacjami lub lewicowymi i liberalnymi partiami politycznymi. Wymiar sprawiedliwości przestaje być uczciwy, staje się instrumentem walki politycznej i stroną w sporach politycznych. Wszystkim tym zjawiskom towarzyszy zadziwiająca obojętność na biedę i nędzę, zarówno w krajach bogatych, jak i w krajach Afryki, oraz na niesprawiedliwości w wielu krajach Azji. Wojny lokalne są tolerowane, a nawet podsyćcane przez firmy zbrojeniowe eksportujące broń. Również państwa zachodnie interesują się krajami spoza swojego kręgu cywilizacyjnego jedynie pod kątem możliwości eksploatacji ich dóbr lub zbytu swoich towarów. Moralność publiczna stosowana jest jednostronnie. W wymiarze globalnym obrońcy praw człowieka i organizacje humanitarne dostrzegają łamanie praw indywidualnych przez rządy poszczególnych krajów, lecz nie dostrzegają zjawisk wyzysku i niesprawiedliwości popełnianych przez globalne i narodowe korporacje oraz przez bogate państwa wobec słabych i biednych społeczeństw.

LITERATURA

- Baird, R., Rosenbaum, S. (eds.) (1998). *Pornography: private rights or public menace?* New York Amherst: Prometheus Books.
- Berns, S., Gauss, G. (eds.) (1983). *Public and private in social life*. London.
- Bernstein, E., Schaffner, L., (eds.) (2005). *Regulating Sex: the politics of intimacy and identity*. Routledge.
- Bowen, J.R. (2007). *Why the French don't like headscarves; Islam, the state, and public space*. Princeton, NY: Princeton UP.
- Buksiński, T. (2011). *Publiczne sfery i religie*. Poznan: WNIF UAM.
- Buksiński, T. (2016). Zarys metapolityki transcendentualnej. *Przegląd Filozoficzny*, 25 (1), 17-31.
- Clor, H.M. (1996). *Public morality and liberal society*. Washington: University of Notre Dame Press.
- Devlin, P. (1965). *The enforcement of morals*. Oxford: Oxford UP.
- Dworkin, D. (1998). *Biorąc prawa poważnie*. Warszawa: PWN.
- Dworkin, R. (2006). *Imperium prawa*. Warszawa: Oficyna.
- Dworkin, R. (1979). *Pornography: men possessing women*. New York: Plume.
- Gert, B. (2005). *Morality: Its nature and justification*. New York: Oxford UP.
- Feinberg, J. (1986). *Harm to self*. Oxford: Oxford UP.
- Fredette, J. (2015). Becoming a Threat: The Burqa and the Contestation Over Public Morality Law in France. *Law & social inquiry*, 40 (3), 585-610.
- George, R.P. (1993). *Making men moral: civil liberties and public morality*. Oxford: Oxford UP.
- Hart, H.L.A. (1998). *Pojęcie prawa*. Warszawa: PWN.
- Horton, J. (ed.) (1999). *Toleration, identity and difference*. London: Macmillan.
- Laurence, J., Vaisse, J. (2006). *Integrating Islam: political and religious challenges in contemporary France*. Washington: Brookings Institution Press.
- Lee, P. (1996). *Abortion and unborn human life*. Washington: Catholic University of America Press.
- Mendus, S. (1989). *Toleration and the limits of liberalism*. London: Macmillan.
- Mill, J.S. (1959). *Utylitaryzm. O wolności*. Warszawa: PWN.
- Rawls, J. (1998). *Liberalizm polityczny*. Warszawa: PWN.
- Richards, D.A.J. (1982). *Sex, drugs, death and the law*. New York: Rowman & Littlefield.
- Ryan, A. (1992). *Can we coerce people to be free?* Princeton: Princeton UP.
- Scanlon, T.M. (1998). *What we owe to each other*. Cambridge MA: Harvard UP.
- Schwarz, S.D. (1990). *The moral question of abortion*. Chicago: Loyola UP.
- Terry, J. (1999). *An American obsession: sciences, medicine and homosexuality in modern society*. Chicago: University of Chicago Press.
- VanDe Veer, D. (1986). *Paternalistic intervention*. Princeton, New York: Princeton UP.
- Wallace, G., Walker A.D.M. (eds.) (1970). *The definition of morality*. London: Methuen.

**PUBLIC MORALITY AND ITS IMPACT ON THE FUNCTIONING
OF THE PUBLIC SPHERE**

Summary

Two types of public spheres have been distinguished: the broad one which includes everything that takes place in public spaces, and the narrow one which covers activities of political importance. The article discusses morality of the public sphere in the narrow sense. Public morality is there to protect individuals and the whole society against the evil of others and contributes to the material and spiritual development of communities. Values and goods of particular importance for the existence and development of society are protected by statutory law. Standards of good law should be consistent with moral norms, and therefore must protect life, health, property, freedom, prosperity, justice and order. The rules of social decency are protected by extra-legal morality, present in the form of habits, customs, culture, social opinion. We live in an age of transformation of public morality (and private, i.e. present at home and in the family). Moral liberalization in this area entails the demoralization of the public sphere as a whole.

Keywords: public sphere, morality, values, statutory law, freedom, decency